

DZIENNIK SUWAŃSKI

Redakcja i Administracja: ul. Kościuszki 81 == SUWAŃKI ==

TELEFON Nr. 68
RACHUNEK CZEKOWY: P. K. O. Nr 63677.

**W wielkim parlamencie świata
MUSIAŁO BYĆ DLA NAS MIEJSCE**

Polska wybrana do Rady Ligi Narodów NA PRZECIĄG TRZECH LAT 45-ciu głosami

REZULTATY WCZORAJSZEGO ZGROMADZENIA LIGI

GENEWA, 16.9. Godz. 11 — Na dzisiejszym przedpołudniowym posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów, rozpoczętem o godz. 10 rano, wybrano w pierwszym głosowaniu następujące 8 państw na niestałych członków Rady Ligi Narodów:

Polska — 45 głosów, Rumunja — 41 głosów, Holandia — 37 gł., Chili — 45 gł., Chiny — 29 gł., Belgja — 41 gł., Kolumbia — 46 gł., Salvador — 42 gł.

Dziewiętego państwa w głosowaniu pierwszym nie wybrano, gdyż żadne inne państwo poza 8-miu wymienionemi nie uzyskało potrzebnej większości głosów.

W 2 głosowaniu wybrano Czechosłowację

GENEWA, 16.9. Godz. 11.30. W drugim głosowaniu na dzisiejszego członka stałego Rady Ligi wybrano Czechosłowację, która otrzymała 27 głosów.

GENEWA, 16.9. Godz. 12. W głosowaniu pierwszym, poza 8-miu państwami wybranymi, otrzymały większość głosów:

Finlandja — 14, Portugalia — 16, Irlandja — 10, Czechosłowacja — 23, Persja — 20, Urugwaj — 9, Danja i Siam — 2, Estonia — 2, Kanada — 2.

Wybór Polski na 3 lata 44 głosami

GENEWA, 16.9. Godz. 12.45. W głosowaniu następnym wybrano na 3 lata: Polskę (44 gł.), Chili (41 gł.), Rumunję (30 gł.).

GENEWA, 19.9. Na godzinie 5 po południu wyznaczono pierwsze tajne posiedzenie nowo wybranej Rady Ligi Narodów, zaś na godz. 6-a pierwsze posiedzenie publiczne.

Podział ceł między Polską a Gdańskiem

BERLIN, 16.9. Delegacja polska i gdańska ustaliły tekst umowy, regulującej nowy podział dochodów celnych między Polską a Gdańskiem.

Umowa ustala udział Gdańska w dochodach celnych Polski minimum na 14 milionów guldenów i maksimum na 20 milionów rocznie.

Polska uzależnia wejście w życie tej umowy od uchwalenia polityki dla Gdańska przez komitet finansowy Ligi Narodów. Na to uzależnienie delegacja gdańska nie chce się zgodzić.

Zamknięcie Targów Wschodnich 135 tysięcy osób zwiedziło wystawę

LWÓW, 16.9. W dniu wczorajszym zostały zamknięte VI Targi Wschodnie. Targi zwiedziło przeszło 135 tysięcy osób.

Na targach wystawiało około 1400 przedsiębiorców polskich, z zagranicy zgłosiło się około 12 proc. ogólnej liczby wystawców. Przemysł i handel zagraniczny były reprezentowane przez grupy szwarcarską i belgijską, pojedynczo wystąpiły następujące państwa: Francja, Austria, Czechosłowacja, Anglja, St. Zjednoczona, Danja i Włochy, pozatem Estonia, Grecja, Turcja i Chiny.

Tylko Polsce przyznano prawo ponownego wyboru

GENEWA, 16.9. — Godz. 1.15. W pierwszym głosowaniu nad sprawą reelekcji Polska otrzymała 86 głosów i jako jedyne państwo uzyskała prawo ponownego wyboru.

Inne państwa nie zgłosiły pretensji w tej sprawie.

TRIUMF ŻŁOTEGO Banknoty polskie mają z górą 43 proc. pokrycia Kapitał amerykański dąży do Polski

Każda dekada miesiąc dalekoraz mocniejsza podstawy stabilizacji złotego.

Sprawozdanie Banku Polskiego na dzień 10 września wykazuje dalszy wzrost zapasu walut i pokrycia kruszcowego.

Zapasy złota i srebra wyniosły w pierwszej dekadzie września 135,884 tys. zł. w złocie. Wzrost w stosunku do poprzedniej dekady dał 484 tys. zł.

Bardzo poważnie natomiast wzrosły zapasy walut i dewiz obcych, gdyż o 6,333 tys. zł. w złocie i osiągnęły sumę 113,919 tys. zł.

Różnice na kursach walut musiały się w związku z tem zwiększyć i wyniosły 94,313 tys. zł., czyli o 5,668 tys. zł. więcej niż w poprzedniej dekadzie.

Z innych pozycji aktywów wzrosł portfel wekslowy, osiągając 311,460 tys. zł., o 4,773 więcej w stosunku do poprzedniej dekady, zmniejszyły się natomiast b. nieznacznie pożyczki zabezpieczone papierami i zaliczki raportowe. Pierwsze wyniosły 27,044 tys. zł., drugie 13,076 tys. zł.

W passywach wzięta niespo-

dzianka jest obrzysmi wzrost rachunków żyrowych (wkładów), a mianowicie o 28,929 tys. złotych. Stan tych rachunków wyniósł więc na 10 września 137,013 tys. zł.

Ta okoliczność zahamowała mimo wzrostu portfeli wekslowego — wzrost obrotu banknotów i bardzo mocno odbiła się na pokryciu kruszcem złotego, które osiągnęło rekord i wyniosło

43,10 procenta. Obieg banknotów zmniejszył się o 17,255 tys. zł. i osiągnął

542,985,000 złotych. W innych pozycjach pasywów nie ma wielkich zmian: rachunki w walutach zagranicznych wyniosły 9,232 tys. zł., czyli zmniejszyły się o 57 tysięcy zł., zobowiązania raportowe — 12,182 tys. zł., zmniejszyły się o 960 tys. zł.

Stala poprawa zarówno bilansu handlowego, jak i bilansów Banku Polskiego jest odbiciem sanacji gospodarczej, która pozwoli, ale stale postępuje naprzód.

Pierwsze żądanie Niemiec w Lidze: Przyłączenie Austrii do Rzeszy

GENEWA 16.9. Z chwałą zaistniała w Lidze Narodów delegacja niemiecka okazuje niezwykłą ruchliwość. Członkowie delegacji prowadzą niestanne konferencje i zwracają na siebie powszechną uwagę.

W kołach politycznych utrzymuje się przekonanie, iż pierwszą drażliwą kwestją, która Niemcy poruszą w Lidze będzie sprawa przyłączenia Austrii do Niemiec.

Przygotowania do zamachu stanu NA LITWIE KOWIEŃSKIEJ

Liczne aresztowania wśród oficerów i urzędników KOWNO, 16.9. Aresztowano tu kierowniczkę biura sejmowego Annę Łoponouskajitę, oskarżoną o to, iż jest wybitnym członkiem tajnej organizacji faszystowskiej i że rozpowszechniała odezwę nawołującą do obalenia rządu i wprowadzenia dyktatury.

Gradem kamieni powitała ludność żydowska na Podlasiu misjonarzy anglikańskiego kościoła

Z Siedlec telefonują nam: Do Sokółki Podlaskiej przybyła wczoraj samochodem angielska misja i rozpoczęła rozdawanie wśród ludności żydowskiej broszur pisanych w żargonie, propagujących zasady kościoła anglikańskiego.

Gdy wieść o tem rozeszła się po miasteczku, zgromadził się wielki tłum Żydów, obstarpił samochód i zasypał członków misji ka-

mieniami. Szybko samochód rozbito, dwóch członków misji odniosło rany, a szofera wyciągnięto z auta i dotkliwie poturbowano.

Misjonarzy i szofera wyrwała z rąk fanatycznego tłumu policja z komendantem miejscowego posterunku st. przodownikiem p. Gebortem na czele.

Aresztowano 5 najbardziej naturalnych napaśników. Sprawę zainteresował się prokurator.

KRWAWA TRAGEDJA w czasie zdjęć filmowych pod Łomżą Huragan 1.500 szarżujących ułanów stratował 4 operatorów w tem znanego fotografa Pęcherskiego

WARSZAWA, 16.9. Znaczna francuska wytwórnia filmowa, produkująca specjalnie obrazy historyczne, wysłała w tych dniach do Polski ekspedycję pod kierunkiem słynnego reżysera p. Raymonda Bernard'a z 6 aparatami kinematograficznymi dla dokonania

zjęć do wielkiego filmu „Szachy” na tle historii Polski z czasów Stanisława Augusta i po rozbiorowych walk o niepodległość.

Rząd polski odniósł się do tej imprezy jaknajbardziej, a Marszałek Piłsudski oddał do dyspozycji 5-ty i 11-ty pułki ułanów. Tragicznie skończył się ten udział komnicy w akcji filmowej dramatu. W czasie zdjęć, dokonywa-

nych na błoniach wsi Wojciecho wice o 10 km. od Łomży, doszło do strasznego wypadku.

Zdejmowano szarżę ułańska, 1.500 koni

uszykowanych w ordynku bojowym przebiec miało huraganem. Nawprost umieściła się grupa operatorów z pomocnikiem reżysera.

Opodział na wzniesieniu stanął reżyser p. Bernard. Na dany przez niego znak ułani ruszyli mieli cwałem, a operatorzy kreślić aż do ostatniej chwili, aby na sygnał reżysera

odskoczył w bok z aparatami.

Wszystko było gotowe. Jak wicher zerwała się falanga konnicy... Zaterkotały aparaty kinowe...

Nagle porwał się huraganowy wiatr, wzbłył się z pod nóg konskich tumany kurzu i nieprzenikniona ściana przysionny szarżująca konnica.

Nie było nic widać, a tylko tętent koni świadczył, że ułani

pedzą naprzód. Już nie nie mogłoby wstrzymać tego huraganu. Zdezorientowani operatorzy stali gromadką. Już nie zdążyli odskoczyć, gdy

runęła na nich zwała lawa konnicy.

Przelecieli jak burzą. Krzaski no się w mgłę kurzu na ratunek. Straszny ujrano widok, gdy opadły tumany.

Na murawie leżało 4 stratowanych ludzi

2 operatorów francuskich pp. Noouiller i Burgeard, pom. reżysera Aimard i polski operator, znanego fotograf p. Pęcherski Karol.

Wszyscy odnieśli straszne rany.

W stanie nieprzytomnym odwieziono ofiary do koszar w Ostrołęce, gdzie znajdują się pod opieką lekarzy.

Aparaty filmowe smęsnie dostrępnie.

Mn. Targowski w imieniu Rządu wysłał do szarż francuskiej wytwórni depeszę kondolencyjną.

Reżyser p. Bernard, już dziś rozpoczął dalsze zdjęcia.

Nad skałami Korei bez benzyny szybował por. Orliński szukając miejsca do lądowania

TOKJO 14.9. Por. Orliński 13 b. m. wrócił do Heidzjo po benzynę, aby następnego dnia lecieć dalej do Mukdena.

Nieoficjalne wiadomości mówią, że por. Orliński po przymusowym lądowaniu w terenie, otrzymałszy z pobliskiego miasteczka benzynę, na półdziej godziny lotu, wystartował natychmiast i wrócił do Heidzjo, oddalonego o 200 km. na północny zachód od Seoulu.

Tu bohaterki lotnik musiał rozpocząć po wyczerpującej walce z wicebrem i zaopatrzyć się w benzynę na kilkunastogodzinny lot do Mukdena.

Dziś znakomity nasz pilot sędziuje się zapewne już poza granicami burzliwej Korei.

GIEŁDA

WARSZAWA, 16.9.

Kurs dolara w obrotach prywatnych obniżył się do 8.99 (za 1 i 2-dolarowe banknoty — tylko 8.97).

Bank Polski płać to samo, co wczoraj, t. j. za banknoty — 8.94 (drobne 8.93) i za czeki — 8.98. Banki prywatne pomiędzy sobą nie robią obrotów.

Na rynku akcyjnym — cisza przed nadejściem wiadomości z Genuy. Jak twierdzą wtajemniczeni, wiadomości te odegrały decydującą rolę w dalszym kształtowaniu się kursów.

ZURICH, 16.9. Zamknięcie. Warszawa 28.00.

PRYWATNE NOTOWANIA

Rubel złoty 4.95, Dolar złoty 8.99, Funt ang. złoty 43.52, Dolar srebrny 8.52, Rubel srebrny 3.04, Srebrny bilon rosyjski 1.43.

Dewizy Berlin 2.14, Belgja (za 100) 24.75, Holandia (za 100) 361.85, Londyn (za 1) 43.84, Paryż (za 100) 25.85, Praga (za 100) 26.75, Szwajcaria (za 100) 174.60, Włochy (za 100) 32.50, Czerwoniec 40.50.

Akcje B. Polski 87.25, B. Dyskontowy 8.80, B. Handlowy 3.70, B. Zachodni 1.90, B. Zw. Sp. Zar. 7.25, Kijowski 0.21, Zetars 1.20, Elektryczność 49.00, Pol. Tow. El. 0.12, Sfa i Swiatlo 26.50, Chodorów 99.50, Czersk 0.48, Czestociec 1.50, Michalów 1.40, Warsz. Cukier 2.30, Paryż 0.65, Łazy 0.18, Wysocka 2.70, Węgiel 74.50, Polska Nafta 0.55, Polski Przem. Naft. 0.64, Nobel 3.10, Cegielski 20.00, Pitzner 2.80, Lipów 1.00, Modrzewów 4.30, Norblin 1.30, Ostrowieckie 7.35, Pociąg 1.70, Roba 0.50, Rudzki 1.35, Starobrowice 2.28, Zawiercie 22.25, Zastawki 14.00, Racimowice 1.25.

Dwie procesje w nurtach rzeki Załamania się mostu na Litwie Kowieńskiej

KOWNO, 16.9. W pobliżu Rosien, na moście nad wyschniętym częściowo łożyskiem rzeki Dubisy, nastąpiło załamanie się mostu w chwili, gdy spotkały się na nim dwie wielkie procesje katolickie. Most nie wytrzymał ciśnienia, znajdującej się na nim

masy ludzkiej. Tłum wpadł w dawne łożysko rzeki, w którym na szczęście, znajdowało się bardzo mało wody. Powstała panika. Z pod złomów mostu wydobyło 16 rannych, z czego trzy osoby ciężko.

Tragiczny strzał do kiljenta w sklepie komisowym

Z Bydgoszczy telefonują: W składzie sprzedawcy komisowej zdarzył się wczoraj nieszcześliwy wypadek. 22-letnia ekspedientka Helena Chojnacka podczas demonstrowania rewolweru typu „Mausera”, zabiła przypadkowo niejakiego Józefa Czarnieckiego, lat 27, który zamierzał rewolwer ten nabyć.

Skład ów nie miał pozwolenia na handel bronią i przechowywał broń palną wbrew rozporzą-

dzeniu, które zabrania handlu bronią składom komisowym.

DZIŚ W RADIO

WARSZAWA. (Długość fali 480 mtr.). Godz. 15 — Komunikat gospodarczy. Godz. 17 — Pogadanka harcerska. Godz. 17.30 — Odczyt p. t. „Pielęgnacja włosów”, wygłosi dr. J. Swiatliska. Godz. 18 — Odczyt p. t. „Jak powstał film”, wygł. p. M. Machwicki. Godz. 18.30 — Odczyt p. t. „Adwokatura”, wygł. B. J. Kachel. Godz. 19 — Odczyt p. t. „Wady i zalety charakteru polskiego w świetle psychologii”, wygł. inż. E. Porębski. Godz. 19.25 — Komunikat rolniczy. Godz. 19.40 — „Rozmaitości”. Godz. 20.30 — Koncert kameralny. Realiz. skrzypcowy Józefa Ozmińskiego. Przy towarzyszeniu prof. L. Ursteina.

BERLIN (fala 504 m.). Godz. 16.30. Godz. 16.30 — Koncert popołudniowy. Godz. 22.30 — Wieczór sonaty. Muzyka taneczna.

PRAGA (fala 594 m.). Godz. 16.30. Godz. 16.30 — Koncert. Godz. 20.02 — Koncert.

RZYM (fala 425 m.). Godz. 21.25. Wygł. Godz. 21.25 — Wieczór lekcyjny muzyki.

WIEN (fala 531 m.). Godz. 11. Po-Godz. 10 — Poranek muzyczny. Godz. 16.15 — Koncert popołudniowy. WROCIAW. (Długość fali 418 mtr.). Godz. 16.30 — Koncert suit balo-

Masakra bezrobotnych W ROSTOWIE NAD DONEM

MOSKWA, 16.9. W Rostowie nad Donem odbyły się demonstracje bezrobotnych górników zgłębia Donieckiego. Milicja konna szarżowała demonstrantów, wznoszących okrzyki przeciw władzy sowieckiej. Przyszło do krwawego starcia. Kilku robotników zostało zabitych, 15 rannych. Z milicjantów jeden zabity, kilku poranionych kamieniami.

Co wykryła rewizja w monopolu spirytusowym

WARSZAWA, 16.9. Komisja międzyministerjalna, wyłoniona dla badania spraw państwa monopolu spirytusowego w składzie pp. Beckermanna z ramienia ministerstwa spraw wewnętrznych, Wernera — radcy prokuratorskiego gen., min. skarbu i Lachowicza — z ramienia prezydium Rady ministrów, zakończyła swe czynności i zajęta jest obecnie opracowywaniem protokołu. Na podstawie tego protokołu sporządzony będzie jeszcze w tym tygodniu komunikat urzędowy o wynikach dochodzeń komisji.

Jak się dowiadujemy tymczasem ogólnie, komisja międzyministerjalna nie znalazła podstaw do skierowania sprawy na drogę dochodzenia sądowego lub nawet dyscyplinarnego. Ujawniono natomiast wiele poważnych uchybień przy wydawaniu zaliczek firmom i niedokładności przy sporządzaniu bilansów. Stwierdzono szereg faktów dowodzących niedoświadczenia, niedbalstwa i braku fachowej wiedzy. Jest to już trzeci z kolei rozstrzygnięty wyrok w sprawie monopolu spirytusowego. Zarzuty badała najpierw „komisja pięciu” pod przewodnictwem prezesa Izby skarbowej w Grudziądzu p. Obrzduła. Orzekła ona, że w monopolu działa się nadużycia i postawiła wniosek zawieszenia w czynnościach dyr. Podkomor-

skiego oraz 7 wyższych urzędników. Dalsze dochodzenia wrota dźiała druga komisja pod przewodnictwem nac. wydz. rewizyjnego min. skarbu dr. Korty i doszła do wniosku, aby sprawę umorzyć z braku dowodów. Nominacji nowego dyrektora monopolu, p. Antoniego Lewawskiego, nac. dyr. fabryki wagonów we Lwowie, spodziewać się należy w tych dniach.

Budżet państwowy na czwarty kwartał zamknęło sumą zgórą 482 milionów złotych

Wydatki drugiego półrocza 1926 r. pochłonęły dodatkowe 32 milionów

WARSZAWA, 16.9. Kancelaria sejmowa otrzymała wczoraj przedłożenie rządowe o uzupełnieniu prowizorium budżetowego za trzeci kwartał i o prowizorium budżetowym na kwartał czwarty 1926. Kredyty za kwartał trzeci mają być uzupełnione o 16.654.013 zł. Zwiększono kredyty dla Prezydenta Rzplitej o 703.729 zł. wskutek „potrzeby do stosowania przeniesionej do Zamku królewskiego siedziby Prezydenta Rzplitej do wymagań reprezentacyjnych”, dla M. S. Z. zwiększono kredyty o 1.255.285 zł., na co zwiększenie funduszów specjalnych.

482.343.090. Na przedsiębiorstwa 2.442.564, razem 484.785.654 zł.

Wydatki administracyjne dziela sie następująco:	
Prezydent Rzplitej	307.230
Sejm i Senat	2.426.051
Kontrola państwowa	1.001.677
M. s. zagranicznych	9.686.486
M. s. wewnętrznzych	158.575.523
M. skarbu	44.983.120
M. sprawiedliwości	101.957.907
M. przem. i handlu	23.082.437
M. kolonij	3.106.883
M. kolonij i dóbr państw.	839.600
M. oświaty	7.768.503
M. oświaty	72.450.000
Roboty publicznych	19.305.894
Pracy i opieki społecznej	27.798.045
Reform rolnych	8.766.328

W uzasadnieniu prowizorium minister skarbu wskazuje, że suma kredytów na czwarty kwartał nie odbiega naogół od sumy kredytów na trzeci kwartał łącznie z kredytami dodatkowymi. Zwiększenie wydatków w min. skarbu nastąpiło o kwotę 13.187.407 zł., z czego na długi państwowe przypada 11.846.000, reszta zaś na pensje kawalerów Wirtuti Militari, zaległe od roku 1922. Wśród nowych kredytów zamieszczono sumę 3 milionów na pomoc finansową dla miast, które na cele inwestycyjne zaciągnęły pożyczkę amerykańską.

Akcje chwiejne dolar osłabił

WARSZAWA, 16.9. Słabsza tendencja dla dolara utrzymała się i wczoraj. Kurs obniżył się o pół gr. i w transakcjach prywatnych spadł do 8,99 i pół gr. Zmniejszyło się również zapotrzebowanie walut, które wyniosło tylko 400 tys. dolarów. Pokrył je w całości Bank Polski. Z innych walut nieco moeniejsza Belgja, Paryż, Zurych i Włochy. Za 100 rb. złotych płacono 55 dolarów. Na giełdzie akcyjnej tendencja chwiejna. Dość mocna przed giełdą oficjalną, osłabła następnie pod wpływem znacznej podaży.

Sąsiedzka rozmowa o sienie wstędze Renu

Jeden z „wieczorów nad Lemanem” Brianda i Stresemanna

Genewa, 14 września. Wieście Niemiec do Ligi Narodów nie wywoła żadnych zasadniczych zmian w stosunkach francusko - niemieckich, odrutowanych ściśle traktatem wersalskim i planem Dawesa. Briand i Stresemann mieli tu długą w tych sprawach rozmowę. Wyższymi serdecznie jej ton, Briand rzekł do swego niemieckiego kolegi: — Niemcy mają doskonałą możliwość zademonstrowania swej dobrej woli. — A mianowicie? — Głoszący za kandydaturą Polski do Rady i żądanie dla niej stałe odnawialnego miejsca.

— Więc organizujcie ja. Od czego to zależy? — Od parlamentu. — Potrzebne są kredyty i wzięcie, by w danej chwili znalazła się większość dla podobnej propozycji. Trzeba przeciekać, przygotować opinię publiczną. — Nie sądzę bynajmniej, aby było to ze strony Brianda wykrety. Istotnie sytuacja jest taka, jaka on ją przedstawia, ale widzimy w tem dowód, że mimo — Władczych, pokazowych uniesień francuski minister spraw zagranicznych nie traci głowy i nie oddaje pozycji bez boju. — Henryk Korab - Kucharski.

— Wobec tego przewidywane jest cofnięcie przez rząd prawa o osmiodziesiętnym dniu pracy, lub wzięcie również przez rząd w ręce monopolu, obejmującego przemysł górniczy. To drugie miałoby na celu otwarcie nowym kontrahentom drogi do opracowania umowy ostatecznej.

Walka o jednolitą ustawę przemysłową dla całego państwa

WARSZAWA, 16.9. W ministerstwie przemysłu i handlu przy udziale delegatów 40 organizacji gospodarczych odbyła się konferencja w sprawie zmian w rządowym projekcie ogólnopństwowego ustawy przemysłowej, która ma być wydana w drodze rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej. Ustawa ta zunifikuje obowiązujące dotychczas na ziemiach polskich różnorodnie ustawy i postanowienia przemysłowe, utrudniające rozwój przemysłu i handlu. Obrady toczyły się głównie do-

Podróż inspekcyjna min. reform rolnych Lublin - Lwów - Kraków

WARSZAWA, 16.9. Minister reform rolnych Stanisław Niewiadomski wyjechał dziś na teren działalności lubelskiego, lwowskiego i krakowskiego okręgowe go urzędu ziemskiego celem przeprowadzenia inspekcji. Powrót ministra do Warszawy nastąpi 20 bm.

Ustępstwa dla żydów na wyższych uczelniach Węgier

BUDAPESZT 15.9. Rząd wydał dwa rozporządzenia, łagodzące postanowienia ustawy o numerus clausus. Dotychczas przyjmowano słuchaczy na wyższe uczelnie według przynależności rasowej, obecnie przy przyjmowaniu młodszej rodziny będzie przynależność religijna, tak, że żydzi wychrzczeni nie będą obciążani kontyngentu żydów. Procent słuchaczy żydowskich będzie obliczany nie w stosunku do liczby faktycznie zapisanych na poszczególne wydziały słuchaczy, lecz na podstawie kontyngentu, który każdorazowo ustalił minister oświaty.

BOJKOT POLSKICH LOKALI w Gdańsku przez hakatę

GDANSK, 15.9. Organizacja Stahlhelm w Gdańsku zabroniła swym członkom uczeszczenia do polskich lokali, między innymi do cukierni „Elite” i hotelu „Continental”.

KRÓLEWSKIE ZARĘCZYNY SZTOKHOLM 15.9.

Belgijski następca tronu, książę Leopold, zaręczył się z księżniczką Astridą, bratanicą szwedzkiego króla Gustawa.

16-cie ustaw o pracy uzupełni w najbliższym czasie polskie ustawodawstwo pracownicze

Ministerstwo pracy i opieki społecznej wniosło w najbliższym czasie projekty 16 ustaw, regulujących stosunki pracy. Są to ustawy: o umowie o pracę pracowników umysłowych, o ochronie zdrowia i życia pracowników, o kaucjach, wymaganych od pracowników, o zakazie używania bieli ołowianej w malarstwie, o zakazie używania białego i złotego fosforu przy wyrobie przedmiotów zapalnych, o zapobieganiu chorobom zawodowym, o inspekcji pracy, o umowach zbiorowych, o sądach pracy, o rozjemstwie,

o związkach zawodowych, o umowie o pracę robotników i o pracy na roli. Część tych ustaw ogłoszona będzie w formie dekretów pana Prezydenta Rzplitej, część zaś przedłożona będzie do uchwalenia Sejmowi.

ŚLUB LUDENDORFFA

MONACHIUM 15.9. — Tel. wł. Odbył się tu ślub gen. Ludendorffa z lekarką von Temnitz. Ludendorff uzyskał niedawno rozwód z pierwszą swoją żoną.

Francja zmniejsza budżet swej armji

PAINLEVÉ przygotował plan oszczędności i redukcji w armji. Francuski minister wojny Painlevé opracował plan oszczędności i redukcji w armji. Plan ten, mający być wkrótce wprowadzony w życie, przewiduje znaczne oszczędności w budżecie ministerstwa wojny. Przewidywanym zredukowane będą kadry oficerskie w drodze urlopowania do dymisji 4000 oficerów. Następnie część poborowych będzie powołana do szeregów o pół roku później, co da w budżecie na rok 1927 oszczędność znaczną, sięgającą 100 milionów franków.

ANGLICY ZAPOWIADAJĄ wzrost zaufania do Polski w kołach międzynarodowej finansjery

Stany Zjednoczone A. P. udzieliły Europie w ciągu ostatnich dwóch lat, około 1200 milionów dolarów kredytu. Pomimo to dalecy jesteśmy od stabilizacji waluty w głównych państwach europejskich, a zwłaszcza w powstałych po wielkiej wojnie. Jednym z poważniejszych powodów tego jest fakt, że kredyty amerykańskie były rozdzielone między państwa europejskie nieracjonalnie i nierównomiernie. Niemcy otrzymali w ciągu roku 1924 i 1925 przeszło 3 i pół miljarda marek, kiedy Polska i kraje południowe musiały zadowolić się bardzo nieznacznym ułamkiem, na welce zresztą niedogodnych warunkach. Ostatni zeszty londyńskiego pisma ekonomicznego „The Statist” w artykule „Rzut oka na finansje Polski” zapowiada bliskie zmiany w tych stosunkach. Stwierdza, iż „zagraniczne kapitały są Polsce potrzebne dla osiągnięcia zupełnej równowagi ekonomicznej, lecz musi ona sama być odpowiedzialną za zaufanie, którym ją obdarzają zagraniczne konsorcja, lokujące kapitały w polskim przemyśle i handlu. Kre-

dyty zagraniczne nie napływały do Polski, gdyż angielskim i amerykańskim bankom brakło zabezpieczenia ich kapitałów. W mojej Polsce — pisze angielski ekonomista — leży zmiana dotychczasowej opinji. Sądząc zaś po obecnym rozwoju wypadków, chwila ta zdaje się być bliska.”

Nowy sposób likwidacji strajku górników

Właściciele kopalń w Anglii odpowiedzieli odmownie na propozycję kanclerza skarbu Churchill'a co do rozpoczęcia z strajkującymi górnikami rokowań na podstawie umowy, obowiązującej dla całego państwa. Wobec tego przewidywane jest cofnięcie przez rząd prawa o osmiodziesiętnym dniu pracy, lub wzięcie również przez rząd w ręce monopolu, obejmującego przemysł górniczy. To drugie miałoby na celu otwarcie nowym kontrahentom drogi do opracowania umowy ostatecznej.

Właściciele kopalń w Anglii odpowiedzieli odmownie na propozycję kanclerza skarbu Churchill'a co do rozpoczęcia z strajkującymi górnikami rokowań na podstawie umowy, obowiązującej dla całego państwa. Wobec tego przewidywane jest cofnięcie przez rząd prawa o osmiodziesiętnym dniu pracy, lub wzięcie również przez rząd w ręce monopolu, obejmującego przemysł górniczy. To drugie miałoby na celu otwarcie nowym kontrahentom drogi do opracowania umowy ostatecznej.

SPORT

Pele-mele ze świata sportowego
Lidzi L.T.S.G. przegrał w Toruniu z T.K.S. 1:2.
Mecz hokejowy Warszawa — Poznań przebiegł na 2-3 październiku.
Zawody pływackie Skiry dały wyniki: 100 m. Piasecki (Czerwon) 1:13, 100 m. na wznak — Bimner (Sira) 1:43, 200 m. klasa — Orabarz (Sira) 2:50, 400 m. — Kalos (Lipop) 5:03, 1500 m. — Kalota 15:40. Zawody odbyły się na wodzie biejącej.
Mecz Polska — Szwecja odbył się w Sztokholmie d. 3.10 r. b.
Wielkolebiński mistrzostwo piłkarskie rozegrane zostało definitywnie w d. 26.10.26 h. m. w Acrykoll. W piłkark d. 17 b.

W walkach czterdziętnoletnich spotkała się mistrz D.O.K. IV (28 p. s. k.) z mistrzem D.O.K. I (2 p. soperów). 50.000 dolarów ofiarował jeden z meczów amerykańskich pogromcy Niemców, Niemcomi dr. Pelzerowi za turniej po Ameryce.
Ogólnopolskie zawody szaperskie w Modlinie wykazały b. wysoki poziom naszych wojkowych w lekkiej atletyce. Między innymi osiągnięto wyniki: skok o tyczce: Wieczorek (Wilno) 3.40 mtr.!! skok wwyż — Dobrakowski 162 cm. — Włodek — Wieczorek 603 cm. 110 mtr. przez płotki — Dobrakowski 172 sek. — sztafeta olimpijska — Ofic. Szk. Inż. — 3:52.

Lot z Nowego Jorku do Paryża odroczoney z powodu niepogody

NOWY JORK, 15.9. Z powodu złych warunków atmosferycznych lotnik francuski funk od-

roczył na kilka dni swój lot z Nowego Jorku do Paryża.

ZMIANA USTAWY O KASIE CHORYCH nie może utonąć w fantastycznych planach ubezpieczeniowych ministerstwa pracy

Opinia domaga się natychmiastowego uzdrowienia chorej kasy jednej wielkiej instytucji ubezpieczeniowej. W instytucji tej koncentrowałyby się ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa, od niebezpiecznych wypadków, niezdolności do pracy, oraz na wypadek starości i śmierci. Do planów tych włączono zmianę statutu i kompetencji Kas chorych. Ustawa o rozszerzeniu ubezpieczeniu objąwszy musiała wielomilionowe rzesze ludności Polski, co umożliwiłoby, zdaniem ministerstwa, wprowadzenie w życie.

Polskie okręty spacerowe wozić nas będą za rok po Bałtyku

Minister komunikacji inż. Romocki podpisał wczoraj o godz. 9 wieciorów umowę ze stocznią gdańską w sprawie budowy dwu statków pasażerskich. Staki te — 53 metry długości, 9 mtr. szerokości, 2,80 mtr. zanurzenia — będą miały 750 miejsc siedzących, które mogą być zamienione na 105 miejsc sypialnych. Na statkach będą wólkie sale restauracyjne, salony, dancinżli, radiostacje i t. p. Będą one obsługiwały wybrzeże polskie. Na statkach będzie można także odbywać dalsze kil kundniowe wycieczki po morzu Północnym i Bałtyku do Szwecji i Danji. Koszt budowy dwu statków wynosi około 50.000 f. szt., t. j. zgóra 2 miliony złotych. Pierwszy statek będzie gotów 15 maja 1927 r., drugi 1 sierpnia tegoż roku. Właścicielem statków jest ministerstwo komunikacji, administratorem Polska dyrekcja kolejowa w Gdańsku. W związku z rozwojem naszej floty nadbrzeżnej będą wybudowane przystanie przy Jastrzębiej Górze i innych miejscowościach.

ANGIA Z JAPONIĄ chce podjąć akcje w Chinach

TOKJO, 15.9. Rozpoczęły się tu rokowania rządu japońskiego z przedstawicielami Wielkiej Brytanji w sprawie wspólnej akcji w Chinach. Rząd japoński popierał dotychczas francuski punkt widzenia.

CIEŃ VALENTINA

włóczy się

po miastach europejskich

Widmo świetnego artysty

w Berlinie i w Paryżu

Najpiękniejszego męczyzno złożono do grobu.

Nad mogiła jego połało się wle leż, a od chwili pogrzebu upły- nęło już kilka tygodni.

Valentino jednak nie umarł. Pochowano kogoś innego.

Tak przynajmniej utrzymuje Miss Lydia Peeks, jedna z gwiazd filmowych i wielbicielka nieboszczyka.

Przed kilku dniami spotkała Va- lentina w Berlinie.

Szedeł ulica Fryderyka, w jas- nym piśmowym kapeluszu i w je- siennym płacie. Uśmiechał się jak zwykle czarująco i magnety- zował kobiety.

Miss Lydia chciała dopędzić bossa z Valentino, z którym występowała niejednokrotnie na scenie filmowej.

Zniknął jednak w tłumie ludz- kim.

Równocześnie panna Julia Blanchetti, niegdyś śpiewaczka operetkowa, a obecnie również gwiazda filmowa, spotkała zmar- łego swego kolegę na wiel- kich paryskich bulwarach.

Szedeł pod rękę z jakąś kobie- tą i widocznie piękne słowa pra- wił jej do ucha, bo dama miała rozradowaną twarz i wyglądała na zakochaną.

Panna Blanchetti, widząc nie- boszczyka, tak osłupiała, iż nie była w stanie ruszyć się z miej- sca.

Gdy po chwili przyszła do sie- bie, Valentina już nie było.

Nową więc sensację ma świat filmowy — umarł czy nie umarł znakomity aktor?

Nowa fryzura



W Ameryce wprowadzono nową fryzurę główek z obciętymi włosami. Są one już dłuższe i więcej odciążone, niż dotychczas.

Trzy dni wśród gór lodowych

TRAGICZNE GODZINY

statku amerykańskiego

Okreś pasażerski „Anrania”, na- leżący do towarzystwa „Cunard Line” znalazł w tych dniach na szczytach gór Ameryki szereg trudności, które pedzone pra- dymywny z dużą szybkością w stronę przeczów Europy.

Spośród nastąpiło wśród no- cy, przy ciemnej nocy, tak, iż o 5 metr. W ten sposób było rozróżnić przeczów pomimo światła re- fletorów.

W ciężkiej chwili pasażerowie „Anranii” grzeszyli, że nie, u- cząc, wykonywali uderzenie w bok okrętu.

Oficer pełniący służbę na pomo- cę kapitana nie zachwał się i zmarł na postawie, rannac się do- stał. Dzięki przytomności dy-

żurnego podoficera okręt uniknął zagłady.

Podoficer wydał rozkaz, aby zmieniono kierunek jazdy.

Okręt wykreślił i wpadł między nadpływające dwie góry, które mogły go zmażdżyć swym ciężarem.

Przez dwa i pół dnia walczyła załoga z niebezpieczeństwem, wy- sylając na wszystkie strony ra- djotelegramy z ostrzeżeniem.

Trzeciego dopiero dnia udało się „Anranii” wymknąć z matni i wyminać cały pływający lań- cuch gór lodowych.

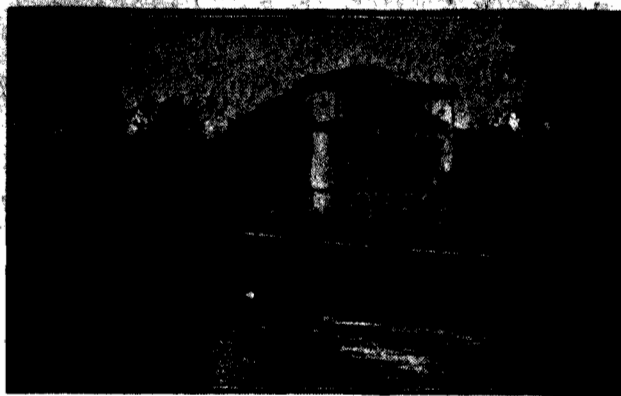
Na cześć podoficera, który pierwszy zorientował się w nie- bezpiecznym położeniu i wydał zbawczy rozkaz, urządzili podróżni bankiet i obdarowali go sowicie.

Nowa wschodnia gwiazda



Prien Morek, Arabka, pochodząca ze starego rodu, gra główną rolę w wielkim filmie wschodnim, obecnie nakręcanym w Hollywood.

W STOLICY ŁOTWY



TEATR NARODOWY W RYDZE



GMACH BANKU ŁOTEWSKIEGO W RYDZE

SEMICI WYNAŁAZCAMI SZTUKI WOJENNEJ

i praocjami strategii

Generał austriacki Juliusz Be- ran wydał przed kilku dniami książkę, która udowadnia, iż nikt inny tylko Semici są wynalazca- mi sztuki wojennej i słusznie na- zwać ich można praocjami nowo- żytniej strategii.

Podczas gdy ludy aryjskie bez- ładnie napadały na nieprzyjaciół i bily się jak kto umiał, Assyryj- czycy podzieliли swych żołnierzy według rodzajów broni stwarza- jąc oddziały kawalerji, żołnie- rzy ciężkozbrojnych i luzni- ków.

Babilończycy byli mistrzami sztuki fortyfikacyjnej, a grzy Babilonu świadcza, iż była to fortecja najsilniejsza w staroży- tności.

Fenicjanie pierwsi wybudowali flote wojenną a Hannibal zasłynął jako jeden z najznakomitszych

wodzów świata, stwarzając tak zwany szyk ruchomy, który roz- bijał żelazne szeregi rzymskie.

Zydzi byli też znakomitymi strategami.

Przejsie przez morze Czerwo- ne w czasie ataku n eprzyjaciół jest pierwszorzędnym czynem wojskowym, jakiego nie znają późniejsze wieki.

Wodzowie rzymscy twierdzili, iż zdobycie Jerozolimy było jed- nem z najtrudniejszych zadań jakie miała do wykonania armja rzymska. Mestwo zas Machabeu- szów dobrze jest znane z Bibliji. Intendenturę podnieśli też Zydzi do nieznanego przedtem i długo po- tem doskonałości.

Magazyny w Egipcie założone przez Józefa świadcza o jego ge- njuszu i tendencjach, który ochro- nił kraj od ruiny.

TRAGICZNE DZIEJE PIĘKNEJ AWANTURNICY

Przyjaciółka arcyksiążąt

skończyła jako nędzarka

w szpitalu obłąkanych

W tych dniach zmarła w szpi- talu obłąkanych w Steinhofie pod Wiedniem panna Lily Ferron, słynna niegdyś piękność, o której względy ubiegala się arystokra- tyczna młodzież całej Europy.

Prawdziwe nazwisko pięknej awanturnicy brzmiało: Emilia Franz.

Urodziła się ona w Małopolsce gdzie ojciec jej był kapitanem austriackim.

W 18 roku życia wyjechała wraz z rodzicami do Wiednia i tam weszła w najlepsze sfery to- warzyskie, dzięki swej przyjaciół- ce, żonie konsula holenderskiego.

Jeden z arcyksiążąt zwrócił u- wagę na piękną dziewczynę.

Wiermopodańca córka c. k. oficera nie miała odwagi odep- chnąć wysoko urodzonego zało- nika, została więc jego kochanka.

Stosunek trwał lat siedem.

W tym czasie panna Franz przybrała nazwisko „Ferron” i za- czeła blyszczeć na „wielkim świe- cie.”

W Nicei poznała wielkiego księ- cia rosyjskiego Cyryla, który za- kochał się w niej na zabój.

Zerwała więc znajomość z arcy- księciem austriackim i została przyjaciółką kandydata do tronu carskiego.

Nowy kochanek predko ją jed- nak znudził, zamienił go na bo- gatego kupca rosyjskiego, który obsypywał ją złotem i brylanta- mi.

Wreszcie wyjechała do Berli- na, gdzie wpadł w jej sidła ksiądz pruski Fryderyk Wilhelm.

W roku 1915 uległa panna Ter- ron nieszczęśliwemu wypadkowi automobilowemu.

Z powodu uszkodzenia mózgu dostała choroby umysłowej, przetrwonila swój majątek i po 10-let- nich mękach zmarła w szpitalu jako nędzarka.

Dwaj szoferzy taksówek

sprawy katastrofy na placu Teatralnym w Warszawie skazani na więzienie i wypłacenie roszczeń ofiar pensji miesięcznej przez 10 lat

WARSZAWA, 16.9.

Główna katastrofa samochodowa na placu Teatralnym w dniu 28 stycznia r. b. pociągnęła roz- patrzonej wczoraj w sądzie okre- gowym proces sądowy przeciw szoferom dwu taksówek, Zdzisła wowi Hrycanowi i Józefowi Stru- kowi.

Znaczna część winy spada na szofera Hrycana, który, jak twierdzi,

nie zauważył świeżo wówczas wybrukowanej wysepki przed przystankiem tramwajowym naprzeciw Ratu- sza i w ostatniej chwili gwałto- wnie skręcił w bok.

Stało się to przyczyna zderzenia

z jadącym z tyłu samochodem Struka, który również w porę maszyny nie zahamował i ude- rzył zajeżdżające drogę auto w bok, łamiąc mu koło. Hrycan wysadzony z siedzenia

stracił panowanie nad samocho- dem, podjącym wprost na cho- dnik.

Fatalny los postawił na drodze rozchukanej maszyny Motle Pra- gera i Józefa Dymantmana.

Obaj

ponieśli śmierć. Obecnie sprawcy nieszczęścia stanęli przed sądem, gdzie zo- stało rozpatrzone równocześnie powództwo cywilne wódzów po za- bitych.

Sposób rozstrzygnięcia po- wództwa zasługuje na szczegó- lną uwagę.

Sąd, skazując Hrycana na 4 miesiące, zaś Struka na 3 mie- siące więzienia, zasądził od nich solidarnie na rzecz p. Pragero- wej i Dymantmanowej po 50 zł. miesięcznie

przez 10 lat; oraz po 25 zł. miesięcznie na rzecz dwu córek Pragera ró- wnież w ciągu 10 lat.

Olbryzi spadochron najnowszej typu



W Los Angeles dokonano doniosłego wynalazku, który ochroni samolot od katastrofy w razie jakiegokolwiek wypadku podczas lotu. Na górnej powierzchni samolotu mieści się olbrzymi rozmiarów spadochron, który otwiera się automatycznie w chwili upadku i pozwala na powolną opuszczanie się aparatu na ziemię.

Zwycięstwo elektryczności

NAD PARĄ

Amerykański pojedynek dwu lokomotyw

Światowej sławy fabryka „Gene- ral Electric Co.” w Schenectedy (St. Zjedn.) zbudowała ostatnio kil- ka olbrzymich lokomotyw elektry- cznych.

Inżynierem tej fabryki przyszła oryginalna myśl wyzwania na poj- edynek lokomotyw parowych.

Wybrano dwa najsilniejsze paro- wozy pociągów pospieszno - towa- rowych, których siła pociągowa była przeszło dwakroć większa od siły pociągowej lokomotywy elek- trycznej.

Pojedynek odbył się w pobliżu Rockdale u wylotu górskiego tunelu. Lokomotywy parowe sprzeżo- no razem, a tyłem do nich docze-

piono niewielka wobec nich loko- motywy elektryczna.

Na dany sygnał trzy stalowe po- twory „ruszyły z kopyta”. Wśród nieopisanego hałasu, w kłębach czarnego dymu, buchając sнопam iskieier parowozu, poderwały się z miejsca i pociągnęły z trudem opie- rająca się lokomotywy elektrycz- na na przestrzeni 53 metrów. Na- głe impet ten opadł — parowozy stanęły jak wryte, chwilę kota obra- cały się w miejscu i potoczyły się, a raczej poczęły się ślizgać po szy- nach w tył zrazu wolno, potem coraz prędzej.

Niewielka lokomotywa elektrycz- na zwyciężyła.

Wśród słońca, wody i wesela



Na Rivierze nawłokaza atrakcją dla młodzieży był w ostatnim sezonie młody słońce, na którym są nara franków można było przelecać się.

Korespondencja z Białostokiem

Życie kulturalne. Ingres J. E. ks. Arcybiskupa Jędrzejkowskiego. Ustępiono Starostę. Tablica na grobie Jędrzejkowskim.
(Korespondencja własna „Dziennika Suwalskiego”)
Białystok, 11 września.

Życie kulturalne w Białymstoku pozostawia dotychczas wiele do życzenia. Trzeba bowiem mieć na względzie, że jest to miasto stosunkowo duże, będące siedzibą władz wojewódzkich i położone saledwie kilkanaście godzin jazdy koleją od serca kraju — stolicy Warszawy. Rozumieją to białostoczanie i dają często temu wyraz w przygodnych pogawędkach, przyznając, że porównanie Białostoku z Suwałkami (oczywiście uwzględniając warunki, o których wspomnieliśmy wyżej) wypada bezwzględnie na korzyść Suwałk.

W prasie miejscowej znajdujemy od czasu do czasu zdania naprzykład takie:

„Zamknięty w sobie, nieumiejący uporać się z bolączkami własnego życia, nie może Białystok stworzyć minimum atrakcji dla siebie mniejszych środków miejskich jak Bielżyce, Wokosy, Wysoki-Mazowiecki, nie mówiąc już o Urzędnie, Łanży, Suwałkach.

Te ostatnie znowu życiem odrębnym, swobodnym, wskazują drogę do skrótnie Białostokowi drogi postępu i rozwoju”.

Przedewszystkiem brak tutaj stałego Teatru Polskiego, a to Suwałki bezwzględnie nie mogą pozwolić sobie na to. Wszakże Główny Świąteczny Zjazd, że Białystok mógłby otrzymać taką placówkę kulturalną. Przyczyniłaby się ona w znacznej mierze do spolszczenia Białostoku, a tego właśnie miasto to najbardziej potrzebuje.

Na uroczystościach ingresowych J. E. ks. Arcybiskupa Metropolity Jędrzejkowskiego władze państwowe i samorządowe Białostoku i miejscowe duchowieństwo reprezentowali p. p. Wojewoda Rębowski, Prezydent miasta Szymański i ks. Dziekan Chodyko. Przejęciem w dniu 7 b. m. ks. Arcybiskupa witały na dworcu kolejowym delegacja miejscowych stowarzyszeń społecznych z Narodową Organizacją kobiet na czele, która dała ku temu inicjatywę.

Starosta Białostocki p. Gędroyć, znany w Suwałkach z jak najlepszej strony, jako b. Starosta Augustowski, z dniem 1 września zwolniony został na własne żądanie z zajmowanego stanowiska. Nastąpiło to wskutek zacieklej kampanii prowadzonej przeciwko niemu przez posła na Sejm i zarządcę członka Sejmu Powiatowego, ks. Nawrockiego.

Miejscowe społeczeństwo z żalem żegnało p. Gędroycę, czego dowodem były prośby o pozostawienie go na stanowisku, złożone przez Związek Ziemianników i inne organizacje.

Redakcja „Dziennika Białostockiego” zamierzała ufundować tablicę z odpowiednim napisem na grobie nieznanym żołnierzy polskich pomordowanych przez bolszewików, o czym obzernej w swoim czasie pisaliśmy. Apel „Dziennika” nie pozostał bez odpowiedzi i ofiarę na ten cel już wpływają, dowodząc, że wskazania tego porytego pisma znajdują w szerokiej sferach społeczeństwa miejscowego należyty posłuch, tak potrzebny w niejednej dobrej sprawie.

Obserwator.

Jak wygląda wolność religijna na Litwie

Szykanowanie Polaków w Rogowie i Traszkach.

Z Kowno donoszą: W wielu miejscach urządzane są procesje parafjan Polaków, niezależnie od Litwinów, uroczyste procesje na pamiątkę obecnego roku jubileuszowego Kościoła Katolickiego.

W piątek procesja polska udała się z Troup do Rogowa w odległości 10 kilometrów. Proboszcz rogowski powitał procesję białym w dzwony i zaintonował hymn po polsku, rozpoczął nabożeństwo. W tejże jednak chwili dało się słyszeć przyspieszone stąpanie licznego tłumu na schody, huknęły organy „fortissimo” z chórow rozległ się nie śpiew, tylko jakiś okropny wrzask, którym litewscy „patrioci” stawali się zagłuszyć śpiew polski, rozpoczęły na wstępie. Na próżno ksiądz, zgorzsony podobnym skandalem w świątyni, posyłał ludzi na chóry, by umyć gwałtowników, „patrioci” rycieli, wylili organista z pasją huczał na basowych dudach i kocią ta muzyka trwała bez przerwy aż do końca nabożeństwa. Pielgrzymi więc, zamiast spokojnie pomieścić się ku chwale Bożej musieli słuchać i przypatrywać się, jak rozgłoszony tłum bezwstydnie znieważał Dam Boży.

Nazaję przypuszczano, iż działo się to z woli, lub wiedzy proboszcza, jednak ten na niedzielnym kazaniu tak surowo gromił i wstydił organistę i jego kompanów, że o jakibądź

udział tutaj posiadać go nie wolno.

W następnym piątek jubileuszowy w Troupiach miejscowy proboszcz odprawił mszę, podczas której śpiewano bez przeszkód pieśni polskie. Po mszy procesja wyruszyła do pobliskiego Kościoła w Traszkach, odległego również o 10 kilometrów.

Przykre zdziwienie jednak ogarnęło uczestników procesji, gdy przy wejściu do miejscówki nie powitano jej, jak zwykle uderzeniem w dzwony. Zresztą miejscowy proboszcz wyszedł na spotkanie, i zaintonował pieśń po polsku, poprowadził procesję do wielkiego ołtarza. W tej chwili jednak zadudniły, zahuczały organy, grając jakąś inną pieśń litewską, chór zaś niedobrych i wrzaskliwych głosów, śpiewał bez przerwy, jak w Rogowie, litewskie hymny i pieśni, nie dając Polakom pomodlić się. Demonstracyjne to wystąpienie traszkińskiego proboszcza (a nie ulega wątpliwości, że brał on w tem udział osobiste, nie zapominając nawet o zdjęciu sznurów od dzwonów, by nie mógł kto inny powitać nadchodzącą pielgrzymkę) świadczy, że tradycje biskupa Kurwiczusa — krępować wolność religijną ludności polskiej nie straciły jeszcze swej popularyzacji, chociaż inicjator ich został za swe zasługi wydalony z kraju aż gdzieś do Palestyny.

Towarzystwo Ubezpieczeń „PRZEZORNOSC” W WARSZAWIE

ma zaszczyt zawiadomić, iż powierzyło Przedstawicielstwo na Ziemię Suwalską W. P. Juljanowi Szwarcowi w Suwałkach (ul. Kamedulska № 17). Zawiera ubezpieczenia na życie według różnorodnych kombinacji, oraz ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków i ubezpieczenia rzeczowe od ognia i kradzieży.

Okazyjnie tania sprzedam nową nożną maszynę do szycia. Wiadomość i bliższe szczegóły w Redakcji.

Obiady domowe tanio uciążym i uciążym się uciążym. Kamedulska 7.

Księgarnia St. i J. Zielonbówen

w Suwałkach ul. Kościuszki 84. Poleca podręczniki dla szkół średnich i powszechnych, nowości literackie i materiały piśmiennicze. KOMPLETUJE BIBLIOTEKI. Przy księgarni wypożyczalnia książek w języku polskim i francuskim.

Zgubiono książeczkę wojskową i kartę mobil. wydaną przez P. K. U. Suwałki w roku 1923 na imię Aleksandra Zylńskiego zamieszkałego we wsi Morgi gminy Pawłowska.

Zgubiono dowód osobisty za № 3932 serja 47283 wydany przez Starostę Suwalskiego na imię Jana Bally zamieszkałego we wsi Sadzawki gminy Andrzejewo.

Kronika policyjna.

Wczorajszego dnia jarmarczyny minął względnie spokojnie. Policja sporządziła protokół tylko za zakłócenie spokoju publicznego na: Ostaszewskiego Aleksandra ze wsi Trzejma Mała gminy Zaborski.

Czarnieckiego Franciszka mieszkanca wsi Nowy Dwór gminy Wólka i Lazarewiczę Jana zamieszkałego w Suwałkach przy ul. d-ra Noniewicza pod № 34.

Odpowiedzi Administracji.

P. Cielicki Augustów. Dziennik wysyłamy regularnie, bez przerwy. Proszę reklamować na porządek. Brakujące № wysyłamy.

ROZKŁAD

jazdy pociągów na st. kol. Suwałki
POCIĄGI PRZYCHODZĄCE:
z Warszawy g. 8.25
z Białegost. g. 22.20 (10.20 w.)
z Raczek g. 8.28 i 19.48 (7.48 w.)
z Trakiszek g. 10.38 i 18 (6. w.)
POCIĄGI ODCHODZĄCE:
do Warszawy g. 20.20 (8.20 w.)
do Białegost. g. 5.00
do Raczek g. 6.50 i 18.10 (6.10 w.)
do Trakiszek g. 8.38 i 16.4 pp.
Pociągi z Suwałk do Trakiszek i Raczek z powrotem kursują tylko w niedziele wtorki i piątki.

SZKOŁA

najmniejszych salonowych Tańców i baletu Pod kier. S. Wituszko i Janiny. Przyjmuje zapisy w kompletach i pojedynczo. Na żądanie udziela lekcji prywatnie. ul. Kosciuszki № 54 od godz. 11-1 i od 5-10.

P. Sidzikauskas w roli pozytywki litewskiej.

Litwa w niedalekiej przyszłości ponownie poruszy sprawę wileńską na forum Ligi Narodów

Już kilka razy znaczny litewski nieprzejednany stanowisko Ligi w sprawie Wilna. Zadane argumenty tu nie działają i za one zmiany rządów w Kownie nie wpływają, nawet na zmianę

ów litewsko-polskich w poważnych trudnościach. Liga Narodów okazała się w sprawie Wilna bezsilna. Normalne stosunki między Litwą a Polską nie będą podjęte, dopóki nie zostanie naprawiona krzywda wileńska. Nasze wysiłki zmierzają do usunięcia tego bezprawia. W niedalekiej przyszłości Litwa poruszy tę sprawę ponownie przed forum Ligi Narodów i wykaże, że gospodarze w dziedzinie Litwy jest ściśle związana z naprawieniem krzywdy Litwy przez Polskę krzywdy.

WILEŃSKI KUŚNIERZ

w Suwałkach przy ul. Jatkowej № 32. Przyjmuje różne obstalunki na wyrób: PALT KARAKUŁOWYCH i FOKOWYCH ORAZ RÓŻNE WYROBY FUTRZANE: KOLNIERZE, MUFKI i t. d. Z poważaniem S. FIN.

NA CZASIE.

(Ciąg dalszy)
... idea państwa polskiego, jego budowa, polityczny i ekonomiczny rozwój, szkole polskie, świadoma swego własnego istnienia i przyszłego rozwoju, taka tylko szkoła da dobrych obywateli krajowi i sama siebie w społeczeństwie utrwali, która stać będzie na rozszerzenie terytorium państwa w materialnym i moralnym znaczeniu. Myśl o Polsce pozwoli nam odnowić tradycje reformy szkolnej Stanisława Bonarskiego, która zdołała znaleźć się w oświeconego stała się szachecznego o tyle, że dała podstawy do powstania pierwszego w Europie Ministerstwa Oświecenia pod nazwą Komisji Edukacji Narodowej, a na jej znowu podłożu zrodziła polityczny niemierny czyn w postaci majowej konstytucji, również pierwszej

Z tego, cośmy dotąd powiedzieli, wynika, iż podstawą całego systemu naszego szkolnictwa jest szkoła początkowa, elementarna powszechną zwaną. Obsługuje ona i kształci na dobrych obywateli kraju najliczniejszą warstwę narodu, powołana dziś do nawy państwowej i za jej kierunek odpowiedzialna. Na drugim miejscu postawić by należało szkolnictwo zawodowe, jako najbardziej zbliżone do naszych potrzeb życiowych i owe potrzeby najbliższej, zaspokajające. Szkolnictwo ogólnokształcące, a więc gimnazja, dające wiedzę ogólną, bez wyraźnego jej przeznaczenia, nadają się dla tych, którzy na ukończeniu takiej uczelni poprzestają nie zamierzają, lecz pragną ukończyć zakład wyższy o specjalnym już typie, chcą się zatem wyspecjalizować jeszcze po ukończeniu ogólnokształcącego uczelni.

Obok tego tak rozległego działu kształcenia młodzieży w szkole odlegiem niemal u nas leży oświata pozaszkolna o charakterze dokształcającym lub szkolącym zawodowo tych, którym nie sądzonym było normalnie przystąpić do nauki szkolnej. Oficjalna oświata nie w stanie jest wyrównać tych liczących szeregów jakie ujawniają się w pokoleniu starszym, walka z analfabetyzmem i brakiem zawodowego przygotowania nie może przynieść pożądanego owoce w czasie najbliższym, o ile samo społeczeństwo nie uzna własnych swych niedomagań i do ich usunięcia szczerze nie przystąpi. Cała

sieć kursów przeróżnego typu i przeznaczenia przyspieszyć jest zdolna kulturalny proces zbiorowego a zamierzanego na szego organizmu narodowego. Prawie zawsze, a przynajmniej w znacznej mierze wykorzystani w tej pracy być mogą urzędnicy szkolni, nie wyłączając nawet ich sił zawodowych, najczęściej chętnych i sprawie oświaty wogóle oddanych.

Praca oświaty pozaszkolnej w przyspieszonym tempie winna się u nas odbywać wobec tej samej odpowiedzialności, jaka spada na szerokie masy za bieg życia politycznego demokratycznego państwa. Są to tak rozległe zadania odradzającego się narodu, którym żaden, choćby najbardziej sprężysty rząd podolać nie jest w stanie, a więc i utrzymanie inicjatywy w swoim ręku. Inicjatywa przejść powinna do samorządów i towarzystw kulturalno-oświatowych, tak często w nas istniejących jedynie na papierze. W przeświadczeniu, iż nigdy zawiele pracy oświatowej u nas nie będzie, piszę te oto pobożne zaledwie swoje uwagi.

Prenumerata miesięczna z odeszaniem do domu lub przesyłką pocztową zł 4 gr 50. Cena ogłoszeń, tylko na 4-iej stronie, 25 groszy za wiersz milimetry 1-0 szpalowy drobne 10 groszy za wyraz. Ogłoszenia fantazyjne o 50 procent drożej.

Redakcja czynna od 11-iej do 1-iej i od 4-iej do 6-iej. Telefon Redakcji i Administracji 68.

Redaktor: KAZIMIERZ AUFFSZLAG. Wydawca: STANISŁAW MILEWSKI.

STAROSTWO SUWAŁSKIE.